

Soros lamentuje nad rozpadającym się systemem UE

14 lutego 2019

W opublikowanym na łamach własnej gazety „Project Syndicate” artykule, George Soros znany na całym świecie miliarder, spekulant oraz sponsor przewrotów, rewolucji, terroryzmu i ruchów trockistowskich ostrzega przed upadkiem UE.[PP]

Robiąc długi wstęp opisujący dochodzenie do władzy ruchów narodowych będących w kontrze do Unii i procesów globalizacyjnych oraz rozpad głównych, pro-europejskich sił politycznych na kontynencie sugeruje, iż jest jeszcze czas aby radykalnie zmienić cały projekt. Stwierdza, że liderzy Unii przeceniają swoje możliwości wpływu na cały blok w którym społeczeństwa pośpiesznie głosują przeciwko ich polityce. W efekcie może ich spotkać to samo co stało się przywództwem ZSRR.[PP]

„Trudno jest wyobrazić sobie zwycięstwo proeuropejskich partii w majowych wyborach, chyba że zaczną przedkładać interesy Europy przed własnymi. Nadal można argumentować za zachowaniem UE, aby radykalnie ją zmienić. Jednak to wymagałoby zmiany serca w UE. Obecne przywództwo przypomina Politbiuro podczas upadku Związku Radzieckiego – kontynuujące wydawanie ukazów, jak gdyby nadal miały znaczenie. Pierwszym krokiem do obrony Europy przed jej wrogami, zarówno wewnętrznymi jak i zewnętrznymi, jest rozpoznanie skali zagrożenia. Drugim jest obudzenie śpiącej proeuropejskiej większości i zmobilizowanie jej do obrony wartości, na których opiera się UE. W przeciwnym razie marzenie o zjednoczonej Europie może prowadzić do koszmaru dwudziestego pierwszego wieku.”[PP]

Majowe wybory, jak to określił, mają być „punktem zainfekowania” europejskiego parlamentu. „Przestarzały system partyjny, który utrzymuje się w większości europejskich

krajów”, niemożność zmiany traktatów i „brak legalnych narzędzi do dyscyplinowania krajów członkowskich” uniemożliwiają ekspansję europejskiego projektu.[PP]

Jeśli przyjrzymy się bliżej słowom Sorosa, to w jego wzajemnie wykluczającej się logice uważa, że rozpad UE, podobnie jak rozpad ZSRR, będzie koszmarem. Oba kolektywistyczne systemy opierały się na tych samych mechanizmach budowy utopijnego, idealnego, homogenicznego społeczeństwa, i przeświadczeniu, że cele elit są wspierane przez ogół społeczeństwa. Tymczasem podczas ostatnich kilku lat, pogłębiający się kryzys ekonomiczny i stworzony przez EU i samego Sorosa kryzys emigracyjny doprowadziły do drastycznego spadku zaufania do Unii, która realizuje swoje dalekosiężne plany kosztem życia zwykłych obywateli.[PP]

Pchnięty pod ścianę obywatel Unii nie ma obecnie wyboru i będzie bez względu na ideologię głosował za partiami blokującymi migrację, która również wpływa negatywnie na ekonomię i poziom bezpieczeństwa w krajach Europy. W obecnej rzeczywistości wychwalane przez Sorosa tzw. „wartości Unii” stają się sprawą marginalną i przez dekadę nie będą miały znaczenia.[PP]

Przed wyborami należy się więc spodziewać szerokiej, sponsorowanej przez Sorosa i Unię kampanii dezinformacyjnej. W 2017 roku Soros przekazał na rzecz swoich fundacji Otwartego Społeczeństwa (w Polsce to m.in. Fundacja Batorego) rekordową sumę 18 miliardów dolarów, tworząc w ten sposób drugą co do wielkości największą na świecie fundację. Z pewnością duża część tych środków posłuży do prowadzenia działań powstrzymujących rozpadający się system Unii Europejskiej, będącej flagowym projektem regionalizacji świata będącego podstawą dla globalnego rządu.[PP]

Warto wiedzieć, że prognozy George’a Sorosa sprawdzały się z reguły w krajach, w których miał wpływy i sam zarabiał na kryzysach duże pieniądze. Stąd wzięło się podejrzenie, że

Soros nie tyle „wanguje”, co sam inicjuje i prowokuje kryzysy.[SN]

Ale bynajmniej nie wszystkie prognozy Sorosa sprawdzają się. W 2015 roku na konferencji Banku Światowego finansista straszył świat „trzecią wojną światową”. „Jeśli dojdzie do starcia między Chinami i sojusznikiem wojskowym USA, takim jak Japonia, znajdziemy się – i mówię to bez przesady – na krawędzi trzeciej wojny światowej” – powiedział Soros. Wojna rzeczywiście wybuchła, ale tylko „handlowa”.[SN]

Na 2018 rok prognozował kolejny kryzys finansowy, porównywalny pod względem strat z kryzysem z 2008 roku. Nic podobnego się nie wydarzyło. W ubiegłym roku w Davos Soros zapewnił, że dni sieci społecznościowych – Facebooka, Google, które to nazwał zagrożeniem dla społeczeństwa – są policzone. Finansista oskarżył je o manipulowanie świadomością milionów użytkowników i oświadczył, że niebawem władzom przyjdzie bronić przed nimi użytkowników sieci. Jego zdaniem umiejętność manipulowania świadomością ludzi, skupiona w rękach kilku firm, grozi samej zasadzie „wolności myśli”.[SN]

W 2015 roku prezydent Ukrainy Petro Poroszenko nagrodił George’a Sorosa Orderem Wolności. W 2017 roku czasopismo „Forbes” oceniło jego osobisty majątek na 25 miliardów dolarów.[SN]

Źródła: PrisonPlanet.pl [PP], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net